



Piotr Walewicz¹

Alexander Wendt i kwantowa teoria społeczna: autorytet naukowy kontra kontrowersyjna heterodoksja

STRESZCZENIE Alexander Wendt jest jednym z najlepiej rozpoznawanych teoretyków stosunków międzynarodowych na świecie dzięki wkładowi w rozwój nowego paradygmatu – konstruktywizmu. Niewielu badaczy stosunków międzynarodowych i politologów w ogóle, szczególnie w Polsce, wie o jego najnowszych zainteresowaniach naukowych, znacznie odbiegających od tego, z czego jest znany. Wendt w ciągu ostatnich dwóch dekad próbuje przede wszystkim dokonać syntezy teorii społecznej i teorii kwantowej. Artykuł ma na celu przybliżenie tej nowej działalności naukowej Wendta oraz tego, w jaki sposób zareagowało na nią środowisko naukowe. Reakcja ta była bowiem – przynajmniej w okresie analizy, tj. do początku 2022 r. – mieszana, raczej pełna ostrożności, a z pewnością bardzo ograniczona i mało zauważalna. Sytuacja ta budzi pewne refleksje co do sposobu uprawiania nauki oraz przełamywania znajdujących się w niej barier przez naukowców na różnych etapach kariery.

SŁOWA KLUCZOWE Alexander Wendt, teoria kwantowa, teoria społeczna, stosunki międzynarodowe, konstruktywizm, krytyka

Wstęp

Alexander Wendt to badacz, który odmienił oblicze internacjologii jako jeden z twórców konstruktywizmu oraz jego najbardziej znany i najczęściej cytowany przedstawiciel. Potocznie uważa się go nawet za „ojca” tego paradygmatu, gdyż najwięcej zrobił dla jego popularyzacji. Mimo iż takie powiązanie jest symplifikacją, gdyż w rzeczywistości Wendt jest przedstawicielem tylko jednego z dość

¹ Piotr Walewicz, dr, Wydział Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, e-mail: piotr.walewicz@ukw.edu.pl, ORCID: 0000-0001-6878-4380.

odmiennych nurtów konstruktywizmu o różnej proveniencji, to nie można odmówić mu wpływu na całą dyscyplinę, a także politologię jako taką. Jego najbardziej znane twierdzenie na temat anarchii (Wendt, 1992) oraz nakreślony w obszernej monografii nowy program badań (Wendt, 1999) doczekały się dziesiątek tysięcy cytowań, a liczba ta będzie tylko rosła wraz ze wzrostem popularności konstruktywizmu (Zarakol, 2017). Jego zasługi jako metateoretyka, który rozszerzył ontologiczny wymiar teorii stosunków międzynarodowych, są nie do przecenienia.

Niezwykłe rzadko – szczególnie w polskiej nauce – pisze i mówi się jednak o innym obszarze badawczym, którym w pierwszej i drugiej dekadzie XXI w. zajął się Wendt. Jest nim próba połączenia teorii społecznej z teorią kwantową, a raczej stworzenie z tej drugiej ontologicznej podstawy dla tej pierwszej. Jest to obszar kontrowersyjny, ale Wendt próbuje dać silny bodziec do postępu nie tylko w swojej dyscyplinie, lecz także w całych naukach społecznych. Być może samo brzmienie tych dociekań – wśród których są pojęcia takie jak pańświadomość czy państwo holograficzne – zniechęca wielu do zapoznania się z nimi.

Niniejszy artykuł ma charakter dwojaki. Stanowiąc będzie przede wszystkim syntetyczną, przeglądową prezentację twierdzeń Wendta oraz recepcji tychże w środowisku naukowym. Tekst nie ma stanowić recenzji sam w sobie, lecz jest jakby raportem z dyskusji, jaka trwa w środowisku naukowym. Może to okazać się ciekawe dla wszystkich tych, którzy znają Wendta tylko z jego najważniejszych dzieł dotyczących konstruktywizmu. Szczególnie zainteresowani powinni być polscy badacze, gdyż „kwantowe” teorie Wendta w polskiej literaturze dotąd nie zostały szerzej opisane. Nie chodzi przy tym o zachęcanie lub zniechęcanie do pójsicia w intelektualne ślady słynnego teoretyka stosunków międzynarodowych, lecz raczej o wywołanie w każdym czytelniku z osobna pewnej refleksji na temat wielości nurtów i podejść badawczych w naukach społecznych, ich częstej niewiarygodności i kontrowersyjności. Po drugie artykuł jest próbą zastanowienia się nad granicami i rolą autorytetu naukowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zagadnienia, którym Wendt poświęca swój czas i energię w ostatnich kilkunastu latach, trudno niektórym zakwalifikować nawet w ramy nauki. Dla wielu samo skojarzenie badań na przykład z pańświadomością sprawi, że nie sięgną po nie, aby sprawdzić, czy faktycznie niosą lub nie jakąś wartość poznawczą. Być może należy zatem poddać refleksji to, czy tego typu „zakręt kariery” wiąże się jakoś ze zbudowanym wcześniej autorytetem naukowym.

Postulat ontologicznej rewolucji w naukach społecznych

Próby syntezy mechaniki kwantowej z naukami społecznymi, czy koncepcja „polityki kwantowej” w ramach politologii, istniały już zanim oficjalnie zainteresował się nimi Wendt (Becker, 1991; Pickup, 2000; Akrivoulis, 2002). Za każdym razem służyły one jednak tylko jako źródło nowej, twórczej metaforyki lub pomocne narzędzie analityczne dla każdej z dyscyplin, w ramach których je prezentowano. Ponadto aż do czasu pierwszej w tym temacie publikacji Wendta pomysły te pozostawały w obszarze epistemologii (np. postulat uwzględniania postępu technologii kwantowych) i metodologii (np. postulat czerpania inspiracji metodologicznych od fizyków kwantowych i ich specyficznego spojrzenia na świat), a nie ontologii nauk społecznych.

Politolog po raz pierwszy podzielił się ze światem naukowym swoimi nowymi zainteresowaniami w 2006 r., kiedy to wydawnictwo Routledge opublikowało książkę poświęconą jego dotychczasowej twórczości (Guzzini & Leander, 2006). W rozdziale zamykającym tę skądiną ciekawą i wielowątkową pracę zbiorową na temat konstrukttywizmu i jego roli Wendt (2006) dzieli się swoją „autokrytyką”, prowadzoną z nowej, „kwantowej perspektywy”. Przekierowuje dyskusję na temat kartezjańskiego dualizmu umysł–materia i modelowania nauk społecznych na podobieństwo fizyki klasycznej w stronę rewolucji kwantowej oraz fizyki jako wyznaczającej „granice rzeczywistości” dla badań w naukach społecznych. Wendt proponuje, aby świadomość traktować jako makroskopowy fenomen mechaniki kwantowej. To tzw. hipoteza świadomości kwantowej, która, jak sam przyznaje, przez większość współczesnych mu naukowców jest z góry odrzucana. Politolog upatruje w niej jednak nadzieję na załatanie pewnych luk w jego własnej teorii społecznej, wytkniętych mu przez krytyków. Traktuje tę hipotezę „podwójnie” prawdziwie, zakładając, że jej efekty da się ekstrapolować nie tylko na pole jednostki (psychologia), lecz także na pole nauk społecznych. Píše o nowym, potencjalnym „kwantowym postmodernizmie”, który w odróżnieniu od typowego postmodernizmu byłby na wskroś naturalistyczny i rzucający wyzwanie wszystkim współczesnym nurtom. Co ważne, jego tezy nie mają mieć charakteru analogii rzeczywistości ani metafory, ale – zgodnie z duchem realizmu naukowego – mają wyjaśniać, jaka faktycznie jest rzeczywistość, w tym także ludzie i ich organizacja (Wendt, 2015, s. 3).

Wendt próbuje dowieść, że problem rozdziału umysł–ciało lub jego braku powinien być fundamentalnym problemem nauk społecznych, w tym politologii.

Bazuje przy tym na zestawie kontrowersyjnych założeń, a nawet zakładów (*bets*) – jak sam o nich pisze – fizyki teoretycznej, a nie na konsensualnej wiedzy nauk przyrodniczych. Krytykuje więc „klasyczne” w jego mniemaniu podejścia oparte na dokonaniach neuronauki i filozofii umysłu, wskazując na wady zarówno materializmu, zwrotu lingwistycznego, jak i kartezjańskiego dualizmu. Wendt stwierdza, że założenie o „materialności materii” ma charakter metafizyczny i nie musi być prawdziwe. W jego mniemaniu teoria kwantowa dowodzi właśnie tego, że na wystarczająco głębokim poziomie materia zostaje „zastąpiona” przez to, co kwantowe. Uważa ponadto, że hipoteza świadomości kwantowej – czyli uznanie świadomości za nieeksplikowalną przez fizykę klasyczną oraz stanowiącą emanację fenomenów kwantowych – wyjaśnia dwa dylematy na raz. Używa pojęcia „ontologii panpsychicznej”, według której świadomość ani nie jest redukowalna do materii, ani nie jest jej właściwością emergentną, ale istnieje w materii. W ten sposób naukowiec próbuje przezwyciężyć problem rozdziału umysł–ciało, jak i problem natury samej świadomości.

Trudno stwierdzić, czy Wendt osiąga w pełni swój zamierzony cel – tj. porzucenie kartezjańskiego dualizmu. Rekonceptualizuje bowiem fizyczną podstawę świadomości, lecz pozostałe stopnie „hierarchii bytów” typowej dla współczesnych nauk społecznych, czyli jednostka, społeczeństwo i system międzynarodowy, pozostają w tej ontologii nietknięte. Relacje między nimi zostają, a zmienia się sposób wyjaśniania ich istnienia. Państwo przestaje, co prawda, być „osobą”, jak w pierwszej społecznej teorii stosunków międzynarodowych Wendta (1999), ale w zamian staje się zbiorem indywidualnych świadomości, które pozostają we wzajemnej relacji na poziomie kwantowym. Relacja między jednostką a społeczeństwem przybiera natomiast charakter „holograficznej”, zaś państwo staje się „superorganizmem” (Wendt, 2006). Zmienia się zatem pojęcie, ale nie główna idea państwa jako aktora, którego wciąż można traktować jako jednostkę o własnej racjonalności.

Wszystkie te hipotezy Wendt tylko zasygnalizował w 2006 r., ale doczekały się one szerokiego rozwinięcia w postaci monografii niecałą dekadę później (Wendt, 2015). Autor zainspirowany mechaniką kwantową ma ambicję przeformułować podstawy całych nauk społecznych jako takich. Znaczącą większość objętości książki stanowi wyłożenie podstaw mechaniki kwantowej, historii badań w tym obszarze, różnych nurtów w jego obrębie oraz mniej lub bardziej odważnych hipotez w nim stawianych. Próba jakiegokolwiek skrótownego przedstawienia tej treści, nie mówiąc już o ocenie, wymagałaby nie tylko ogromnej objętości tekstu, lecz także kompetencji z zakresu fizyki teoretycznej – zostaje

więc pominięta. Uwaga skupiona zostanie na tym, co wynika z tego dla nauk społecznych. Stosunków międzynarodowych, czy nawet szerzej politologii, jest jednak w tej kontrowersyjnej książce Wendta niewiele. Poświęca im w zasadzie tylko ostatni z 14 rozdziałów, przyznając jednocześnie, że jest to obszar badawczy, z którego sam się wywodzi. Badacz wykazuje przy tym przezorną ostrożność i już na wstępie rozdziału zauważa, że jego tezy na pewno odczytane zostaną jako kontrowersyjne, będą podważane, a on sam zasypany gradem pytań krytyków (Wendt, 2015, s. 267–268).

Rozdział ten pełen jest dających zawsze wiele do myślenia stwierdzeń, których celność zależeć będzie jednak od interpretacji i paradygmatycznej przynależności czytelnika. Wendt pisze m.in., że w „nauce głównego nurtu [...] jesteśmy modelowani albo jako maszyny, albo jako zombie, a zatem w rezultacie jako martwi” (2015, s. 267). Uderza tym samym w determinizm i mechanycyzm paradygmatów pozytywistycznych. Przekłada to na sposób, w jaki w głównym nurcie stosunków międzynarodowych traktuje się państwo – tj. deterministycznie i mechanistycznie – i tej kategorii poświęca większość swoich rozważań. Wprowadza nowe kategorie pochodne, jak wspomniane wyżej „państwo holograficzne”, które tłumaczy za pomocą terminologii kwantowej jako „funkcję falową dzieloną nie-lokalnie przez czas i przestrzeń przez miliony ludzi”, którą ci „załamują” poprzez swoją aktywność, np. płacenie podatków czy głosowanie (Wendt, 2015, s. 268). Według Wendta istnieje w każdej chwili nieskończenie wiele potencjalnych wersji państwa, które „materializują” się poprzez działania ludzkiej świadomości. I choć według jego kwantowo-społecznej ontologii podstawową jednostką jest wciąż pojedynczy człowiek (a konkretnie jego umysł), to państwo i człowiek są poprzez ten falowy fenomen nierozzerwalnie związani. Przy czym nie każdy obywatel ma taki sam wpływ na to, który potencjalny rezultat tej funkcji falowej zostanie zrealizowany. Wendt (2015, s. 270) podaje tu przykład liderów politycznych jako „dominujących monad” tej funkcji. Stwierdza ponadto, że „państwo jest rodzajem hologramu”, w którym „całość (w tym przypadku państwo) jest obecne w częściach składowych, a nie stworzone z nich” (Wendt, 2015, s. 271). Nie jest przy tym w swoich rozważaniach zupełnie abstrakcyjny i posługuje się egzemplifikacjami. Jedną z nich jest katastrofa naturalna, po której mimo utraty większości populacji podstawowe instytucje państwa są w stanie się odrodzić, gdyż jest ono „zawarte” w każdym człowieku (tj. jego kwantowej świadomości). Teoretyk uznaje też nadal, że państwa lub korporacje można traktować jako jednostkowych aktorów, a na płaszczyźnie analitycznej „rutynowa jest ‘mowa o poziomach’” (Wendt, 2015, s. 244). Stąd trudno uznać znaczenie jego koncepcji

„państwa holograficznego” dla badania stosunków międzynarodowych – jej prawdziwość lub fałszywość może nie mieć znaczenia.

Wendt (2015, s. 273) rozwija też w książce koncepcję państwa jako organizmu, którą nakreślił prawie dekadę wcześniej (Wendt, 2006). Dostrzega w państwie m.in. „system immunologiczny”, którego emanacją jest według niego chociażby powszechna „sekurytyzacja imigracji” (Wendt, 2015, s. 274). O wiele bardziej radykalne jest jego uznanie kolektywnej świadomości, którą posiada państwo i która ma charakter częściowo demokratyczny. Zgodnie z teorią państwa holograficznego każdy może „czuć się państwem” albo „czuć się jak państwo”, ale to przywódcy mają wpływ na to, jakie państwo zostanie zmaterializowane (Wendt, 2015, s. 280). Badacz jest przy tym dość ostrożny, aby jego wersja „witalizmu”, jak nazywa uznanie państwa za organizm, nie wiązała się z żadną polityczną ideologią, jak to bywa w przypadku innych wersji (podaje przykład Carla Schmitta czy ruchów New Age). Z pewnością jego wersja organicyzmu jest bardziej nowatorska niż te znane z XIX-wiecznej geopolityki niemieckojęzycznej, lecz wciąż wydaje się dość kontrowersyjna w zestawieniu z głównym nurtem współczesnej politologii, szczególnie amerykańskiej.

Ostatnim, trzecim opublikowanym do tej pory tekstem Wendta w tej tematyce jest artykuł z 2020 r., napisany we współautorstwie z australijskim badaczem Jamesem Der Derianem i otwierający specjalne wydanie periodyka *Security Dialogue*, poświęcone „kwestiom kwantowym” (Der Derian & Wendt, 2020). Współpraca tych dwóch badaczy nie jest przypadkowa – Der Derian był już autorem tekstów dotyczących wykorzystania mechaniki kwantowej do tłumaczenia zjawisk społecznych (Der Derian, 2011; 2013). Sam artykuł ma charakter pewnego *call-to-arms*, w którego ramach wszyscy badacze pragnący pożenić dyscyplinę stosunków międzynarodowych z mechaniką kwantową powinni wesprzeć się wzajemnie i rozpocząć serię konferencji, warsztatów i publikacji. Autorzy próbują przekonywać, że „kwantowe” na stałe zmieniło naszą rzeczywistość i powinno zmienić także nauki społeczne. Wskazują na trzy wektory zmian: „technologię kwantową, teorię kwantową i naukę kwantową” (Der Derian & Wendt, 2020, s. 400).

W ramach pierwszego z tych trendów wskazują przede wszystkim na implikacje dla bezpieczeństwa ze strony światowego wyścigu zbrojeń ku kwantowej technologii informatycznej i komunikacyjnej. Pisząc o drugim trendzie, czyli o rozwoju teorii kwantowej, wydają się reagować na zapewne dostrzeżoną już w środowisku (i opisaną w dalszej części niniejszego artykułu) krytykę i sceptycyzm wobec łączenia teorii kwantowej z teorią społeczną. Piszą, iż doświadczenie

mówi im, że w „tradycyjnych stosunkach międzynarodowych” napotkają opozycję, która będzie twierdzić, że „kwantowe” nie skaluje się do makrofizycznego poziomu lub że koncepcje kwantowe mogą służyć wyłącznie za metafory (Der Derian & Wendt, 2020, s. 402). Mimo wszystko ich argumenty za tym, aby nie ignorować tych koncepcji, polegają tym razem na przewidywanej trajektorii postępu technologicznego i potrzeby jego interpretacji, a nie na potrzebie rewolucji ontologicznej. Podkreślają przy tym, iż nowe podejście nie jest zupełnie nowatorskie, gdyż przypomina według nich istniejący już, choć niedominujący w naukach społecznych holizm metodologiczny. W ramach trzeciego trendu, czyli rozwoju nauki kwantowej, Der Derian i Wendt wskazują na powstawanie nowych dyscyplin, takich jak biologia kwantowa, chemia kwantowa, kognitywistyka kwantowa i inne. Przywołując pewne empiryczne sukcesy kwantowej teorii decyzji (jako alternatywy dla „klasycznej” teorii racjonalnego wyboru), sugerują, że „kwantowe stosunki międzynarodowe” rodzą się właśnie w ramach naturalnej kolei rzeczy. Innymi słowy, „zwrot kwantowy” uznają za nieunikniony. Debata na temat jego słuszności miałaby być następną po tej pomiędzy pozytywistami i interpretacjonistami (Der Derian & Wendt, 2020, s. 409).

Obaj naukowcy są optymistami. Twierdzą, że jeśli internacjologia pójdzie w ślady innych nauk, to akceptacja dla koncepcji „kwantowych stosunków międzynarodowych” będzie coraz większa. Jednocześnie piszą wprost, iż równie dobrze może ona zostać „ślepo kontestowana lub beztrosko zignorowana” (Der Derian & Wendt, 2020, s. 409). Proponują ponadto jak największy pluralizm w ramach „podejść kwantowych”, a także przezornie stwierdzają, iż nie mają zamiaru zastąpić nimi „klasycznych” stosunków międzynarodowych, samemu wszczynać kolejnej „wielkiej debaty” ani atakować innych podejść teoretycznych. Można odnieść wrażenie, że – choć autorzy tego nie przyznali wprost – w pewnym sensie reagują na generalnie sceptyczną i krytyczną reakcję szerszego środowiska internacjologów czy badaczy z zakresu nauk społecznych w ogóle. W przeciwieństwie do wcześniejszego postulatu Wendta (2015) dotyczącego całkowitej zmiany ontologii nauk społecznych, tym razem Der Derian i Wendt (2020) wykonują pewien krok w tył i apelują jedynie o otwartość środowiska oraz włączenie ich nowego podejścia w obręb obowiązującego pluralizmu podejść badawczych.

Recepcja „kwantowych” koncepcji politologa

Reakcja środowiska była do tej pory bardzo oszczędna, ale na tyle wyraźna, że można spróbować ocenić jej charakter. Dobrym początkiem wydaje się skorzystanie z danych obiektywnych – chociażby liczby cytowań. Artykuł z 2006 r. zawarty w książce poświęconej konstruktywizmowi i samemu Wendtowi zacytowany został do lutego 2022 r. 212 razy według Google Scholar. Książka z 2015 r. poświęcona syntezie hipotezy świadomości kwantowej i nauk społecznych ma według tego samego medium i w tym samym czasie 531 cytowań. Artykuł z 2020 r. doczekał się 17 cytowań do lutego 2022 r. Warto nadmienić, że liczby te rosły nieznacznie, acz stale, przez 6 miesięcy ich obserwowania. Póki co nie jest to dużo jak na naukowca, który plasuje się w czołówce najczęściej cytowanych teoretyków stosunków międzynarodowych.

Pozostawiając powyższe kwestie w tle rozważań, warto przyjrzeć się bliżej temu, czy rewolucyjne tezy Wendta wywołały jakieś znaczące poruszenie w środowisku badaczy stosunków międzynarodowych, dla którego jest przecież jednym z głównych autorytetów. Jedną z ważniejszych recenzji jego tekstów wydaje się ta autorstwa innego wybitnego teoretyka stosunków międzynarodowych. Patrick Thaddeus Jackson (2016) recenzję książki Wendta (2015) rozpoczyna uznaniem dawnych zasług autora dla rozszerzenia ontologii stosunków międzynarodowych. Z dużą rezerwą podchodzi jednak do jego nowych tez, w tym do zarzutu Wendta wobec przedstawicieli nauk społecznych, iż ci wciąż bezrefleksyjnie ufają fizyce klasycznej. Recenzent nie próbuje przy tym podważać zawartej w książce wiedzy z zakresu fizyki, toteż zakłada jej prawdziwość, skupiając się jedynie na warstwie teorii społecznej. Zauważa, że w ostatecznym rozrachunku ontologia świata społecznego, która wynika z rozważań Wendta – oparta o relacyjność jednostek, o potencjonalność, a nie parametryczną ograniczoność struktur społecznych, o aktywność społeczną jako kreującą świat społeczny – nie jest w zasadzie niczym nowym. Według Jacksona (2016, s. 1155) jest to nadal ten sam model świata społecznego, który od lat 80. XX w. wprowadzany był do studiów międzynarodowych przez badaczy feministycznych, poststrukturalistycznych czy konstruktywistów, w tym samego Wendta. Co więcej, recenzent podkreśla, że do podobnych wniosków dotyczących performatywnej i konstytutywnej roli języka jako przejawu ludzkiej działalności doszli inni badacze – Nicholas Onuf i Friedrich Kratochwil – których ustalenia Wendt w swojej książce przemilcza. Jackson zauważa również, że w zakresie teorii podejmowania decyzji

do identycznych wniosków co Wendt doszła w inny sposób Judith Butler, nie potrzebując przy tym całkowicie nowej ontologii. Jackson (2016, s. 1156) stwierdza, że „kwantowy witalizm” Wendta, jeśli ma być wyłącznie heurystyczną inspiracją do refleksji, nie różni się pod względem swojej wartości od każdej innej heurystyki: tej opartej o wizję *homo oeconomicus*, sieciowej, klasowej, etnicznej itp. Ostatecznie sama potrzeba fundamentalnego przeformułowania ontologii nauk społecznych nie wydaje się Jacksonowi potrzebna i nazywa ją echem poprzednich tego typu prób (np. pozytywizmu logicznego Koła Wiedeńskiego). Ocenia tę próbę jako „nieistotną” (oryg. *beside the point*) w obecnym kształcie nauk społecznych, wcale niepotrzebujących unifikacji z naukami przyrodniczymi. Píše, że: „żadne wyjaśnienie świadomości nie jest nam potrzebne do mówienia o pojęciach takich jak wojna, handel, tortury, prawa człowieka, dyplomacja, (nie)bezpieczeństwo, instytucje międzynarodowe” (Jackson, 2016, s. 1157).

Książka Wendta (2015) nie doczekała się jeszcze zbyt wielu komentarzy w czołowych periodykach internacjologii. Kilkunastostronicowej recenzji-polemiki na łamach *Millennium: Journal of International Studies* dokonał Torsten Michel (2018). Ocenia on najnowszy wkład Wendta w metateorię nauk społecznych jako „prowokacyjny”, dający podstawę do „fundamentalnego przemyślenia ontologii nauk społecznych”, ale także pełen wyzwań i pytań, które pozostały bez odpowiedzi. Michel zwraca uwagę na dość oczywiste zjawisko: „wielkie skoki w konceptualizacji i rozumieniu stosunków międzynarodowych są rzadkie” (2018, s. 115). Faktycznie, każdy adept dyscypliny może na palcach jednej ręki wyliczyć momenty, kiedy takie skoki się dokonywały – dostrzeżone zazwyczaj *post factum*. Jak przyznaje autor recenzji, dzieło Wendta wpisuje się w powracający trend zainteresowania metateorią dyscypliny, lecz zamiast oferować podejście alternatywne, dąży do całkowitego zastąpienia tego obowiązującego. Michel (2018) skupia się na tym, czego w rozważaniach Wendta brakuje, i uzasadnia, dlaczego nie mogą one stać się podstawą tego typu rewolucji.

Można wskazać jeszcze tylko kilka tekstów z innych nauk społecznych i humanistycznych, w których naukowcy oceniają książkę Wendta. Zazwyczaj robią to w dużej mierze podobnie jak Jackson (2016), czyli dość sceptycznie. Daniel Little (2018) jest wobec tez Wendta wyjątkowo krytyczny. Filozof wskazuje na ich bardzo wątpliwe podstawy fizyczno-przyrodnicze, a samą ideę panświadomości uznaje za zupełnie niewiarygodną i odległą od udowodnienia. Używa przy tym tak mocnych stwierdzeń, jak „ekstrawaganckie i niepomocne podejście teoretyczne” (Little, 2018, s. 169). Podobnie jak Jackson (2016), autor polemiki uważa, że rozwiązywanie problemu świadomości czy wolnej woli nie jest zupełnie

potrzebne w celu uprawiania nauk społecznych. Przy całej kontrowersyjności książki Wendta Little (2018, s. 175) przyznaje, że bywa przekonująca, kiedy autor zręcznie wykorzystuje humor i logikę, lecz ostatecznie nie może ona stać się bazą dla paradygmatycznej rewolucji nauk społecznych w kuhnowskim stylu.

Douglas V. Porpora (2018) i Aleksandar Mirčov (2021) są przykładami sceptyków, którzy – podobnie jak Michel (2018) – zarówno doceniają silne strony tekstu, jak i zauważają niedoskonałości zawartego w nim rozumowania. Stąd pochwała dla skrupulatnego i bardzo merytorycznego wprowadzenia do mechaniki kwantowej, przy jednoczesnym uznaniu chwiejności samych jej naukowych podstaw. Porpora nazywa to wprowadzenie autorstwa Wendta (2015) „najlepszą laicką dyskusją z jaką się zetknął” (Porpora, 2018, s. 183) w temacie mechaniki kwantowej. Mirčov (2021) zwraca uwagę na to, że Wendta interpretacja kwantowej świadomości jest niszową w samej fizyce teoretycznej, a jego interpretacja kwantowego umysłu silnie podważana na polu filozofii umysłu i neuronauki. Porpora (2018) wskazuje również na słabości ze strony filozoficznej i socjologicznej – punktuje nawet Wendta za nie do końca zgodne z prawdą opisy pewnych nurtów myślowych. Obaj mimo wszystko polecają lekturę książki. Mirčov podsumowuje ją następująco: „bez względu na to, czy okaże się słuszna, wciąż zasługuje na szeroki odbiór” (2021, s. 74). Jednocześnie zaleca, aby czytać ją jako coś tylko potencjalnie prawdziwego, a nie opisującego rzeczywistość, aczkolwiek wciąż godnego uwagi i dyskusji naukowców z różnych dziedzin.

Poza przywołanymi wyżej wachlarz tekstów szczegółowo rozpracowujących książkę Wendta lub jego wymienione artykuły jest ograniczony. W większości przypadków cytowania znajdują się w tekstach, które same są pokrewne tematycznie i podpierają się źródłami innych autorów. Można odnaleźć instancje, gdzie naukowcy proponują własne „kwantowe” reinterpretacje stosunków międzynarodowych, a monografia Wendta (2015) pojawia się w nich jedynie w pojedynczych przypisach jako przykład podobnego podejścia w ramach „kwantowego zwrotu w naukach społecznych” (Pan, 2020, s. 14). Patrząc na całokształt współczesnych nauk społecznych, obwieszczenie takiego zwrotu wydaje się jednak co najmniej przedwczesne. Ostatecznie należy jeszcze podkreślić, że wiele cytowań książki i „kwantowych” artykułów Wendta znajduje się w tekstach, którym o wiele bliżej jest do fizyki niż do nauk społecznych i do których analizy i oceny wymagany jest pewien konkretny zestaw kompetencji. Dlatego niniejszy artykuł skupia się wyłącznie na recepcji jego tez w naukach społecznych, a szczególnie w studiach międzynarodowych.

Wracając do danych liczbowych, warto wspomnieć jeszcze, że przywołana wcześniej recenzja Jacksona została do lutego 2022 r. zacytowana jedynie pięć razy, mimo iż autor zakończył ją postulatem: „Niech rozpocznie się debata!” (Jackson, 2016, s. 1157). Recenzja Michela doczekała się natomiast tylko czterech cytowań. Podobnie jest z innymi tekstami, które wprost zajmują się książką Wendta – żaden z nich nie stał się jeszcze zaczątkiem dłuższej naukowej debaty w ciągu sześciu lat od jej publikacji. Biorąc pod uwagę naturę procesu publikacyjnego, często długotrwałego, można jeszcze przypuszczać, że dyskusja dopiero się rozpocznie. Być może, tak jak oczekują autorzy artykułu z 2020 r. (Der Derian & Wendt, 2020), rozpocznie się seria debat i konferencji, które faktycznie zapoczątkują upragniony przez autorów proces „kwantyzacji stosunków międzynarodowych”.

Spoglądając na koniec na proces propagacji nowej „teorii” Wendta z polskiej perspektywy, pozostaje ona na razie raczej niezauważona w polskiej nauce w ogóle. Pierwszy z przywoływanych tekstów (Wendt, 2006) według Google Scholar został zacytowany w polskojęzycznych publikacjach jedynie trzy razy, przy czym za każdym razem autorzy odwoływali się jedynie do pewnych ogólnych refleksji politologa na temat dyscypliny, nie zaś do jego koncepcji kwantowej nauki społecznej. To samo dotyczy jego książki (Wendt, 2015), która według Google Scholar zacytowana została w polskojęzycznych publikacjach tylko raz. W tym wypadku pozycja posłużyła wyłącznie jako zawarty w przypisie przykład próby zastosowania teorii kwantowej do nauk społecznych (Korab-Karpowicz, 2017). Można zatem żywić nadzieję, iż niniejszy tekst pozwoli większej liczbie polskich naukowców zapoznać się z nowymi tezami Wendta i być może włączyć się bądź do jego „kwantowego zwrotu”, bądź do polemiki z nim.

Podsumowanie: ile daje zbudowany wcześniej autorytet?

Wypada zgodzić się z wieloma recenzentami współczesnych „kwantowych” tekstów Wendta, że nawet jeśli trudno uznać ich prawdziwość lub słuszność, to na pewno zmuszają do myślenia. Mimo powoli rosnącej, choć wciąż skromnej jak na ten „kaliber” naukowca, liczby cytowań, brak szerokiej, dostrzegalnej dyskusji czy też zupełny brak dostrzeżenia nowych koncepcji Wendta chociażby w polskojęzycznej literaturze naukowej wydają się pokazywać pewne zjawisko. Otóż sam naukowy autorytet, uznanie zasług we współkreowaniu całej dyscypliny oraz częstość cytowań kanonicznych tekstów nie wystarczają, aby nawet

taki naukowiec przebił się ze kontrowersyjnymi teoriami do szerszego grona odbiorców.

Zastanawiając się nad powodami takiego stanu rzeczy, można zadać pytanie o status naukowości nowych badań Wendta i jego publikacji. Jej uznanie jest jednak – jak w przypadku każdego innego dzieła – kwestią arbitralną, zależną od subiektywnie przyjętego ideału nauki (Żarnecka-Biały, 1999). Wydaje się mimo wszystko, że zarówno na poziomie językowym, informacyjno-logicznym, jak i teoretyczno-metodologicznym spełniają one powszechnie przyjmowane kryteria naukowości (Gajda, 1999).

Skoro naukowość tekstów nie powinna budzić zastrzeżeń, to czy na przeszkodzie szerokiej naukowej dyskusji na temat nowych koncepcji Wendta stoi tylko kontrowersyjność tematyki i stereotypowe kojarzenie jej z pseudonauką? Byłoby to zjawisko zrozumiałe i wynikające ze staranności naukowców pozo-stawiania w granicach tego, co społecznie uznawane jest za naukę. Wszak każde wyjście poza te granice naraża właśnie na zarzut zajmowania się pseudonauką, co w zasadzie często może przesądzić o końcu naukowej kariery. Łatwo zgodzić się na krytykę, choćby najostrzejszą, przedstawicieli odmiennych paradygmatów i podejść badawczych w ramach nauki, ale posądzenie o wyjście poza nią bywa druzgoczące.

Z drugiej strony, Imre Lakatos (1977, s. 20) stwierdził niegdyś, że twierdzenie „może być naukowo cenne, nawet jeśli jest niewiarygodne i nikt w nie nie wierzy”, zaś „teoria może mieć niezwykłą wartość naukową, nawet jeśli nikt jej nie rozumie, a co dopiero wierzy jej”. Czy Wendt realizuje założenie Hansa Georga Gadamera (2008, s. 33), aby „nie pozostawać przy wyjaśnieniach dotąd akceptowanych, lecz posuwać się dalej i szukać nowych doświadczeń i nowych teorii”? Próbę przełożenia koncepcji panświadomości kwantowej na nauki społeczne należy do takich prób zakwalifikować, bez względu na to, jak ocenia się argumentację i osiągnięcie celu. Nie ma znaczenia to, czy dociekania te – gdyby miały okazać się słuszne – zmieniają coś w epistemologii i metodologii nauk społecznych, czy też okażą się „nieistotne” (Jackson, 2016). Czas pokaże, czy pomysły Wendta zakwalifikowane zostaną do skutków fallibilizmu poznania naukowego, czy też uznane za przełomowe odrzucenie dotychczasowych przyzwyczajęń i założeń, napędzające dalszy postęp nauk społecznych (Krauz-Mozer, 2007).

Czy ostatecznie reputacja Wendta ucierpiała w wyniku zajęcia się kontrowersyjną tematyką? Wydaje się, że nie, ale przyczyną jest nie tyle szeroka akceptacja jego nowych idei, ile prawie zupełne przemilczenie ich przez środowisko naukowe. Mimo jego nawoływań do dyskusji, silny i ugruntowany autorytet

w dyscyplinie wydaje się nie być wystarczającym argumentem przeważającym ponad obawy przed wyjściem poza granice nauki. Ponieważ dyskusja na temat nowych propozycji Wendta jest tak ograniczona i mało kto miał okazję choćby poznać jego rewolucyjne tezy, to nie ma także mowy o utracie reputacji. Nikt też nie wykorzystał do tej pory nowych zainteresowań Wendta, aby podważać jego wcześniejsze, ugruntowane i uznane teorie. Te z pewnością są i będą bezpieczne, bez względu na to, dokąd jeszcze zaprowadzą politologa jego dociekania na temat natury rzeczywistości społecznej.

Na koniec poddać można refleksji potencjalną sytuację, w której tematy takie jak kwantowa panświadomość podejmuje badacz młody, początkujący albo po prostu mało znany w środowisku. Czy on także mógłby liczyć na publikowanie jego tekstów na te tematy w prestiżowych periodykach? Czy jego dopiero budowana i wątpliwa reputacja także poskutkowałaby jedynie grzecznościowym przemilczeniem, czy może raczej ostrą krytyką ze strony środowiska naukowego? Czy taki badacz, wychodzący poza standardy wiedzy merytorycznej i proceduralnej, otrzymałby wstęp do wspólnoty epistemicznej, o którym decydują jej centralni członkowie dysponujący władzą symboliczną (Duszak, 2015)? Pytania te pozostawić można w tym miejscu bez odpowiedzi, choć oczywista odpowiedź każdemu czytelnikowi zapewne nasuwa się sama.

Bibliografia

- Akrivoulis, D. (2002). *The Quantum-Politics Metaphor in International Relations: Revising 'American Newtonianism'*. Rozprawa doktorska przedłożona w University of Kent, Canterbury.
- Becker, Th. (ed.) (1991). *Quantum Politics: Applying Quantum Theory to Political Phenomena*. New York: Praeger.
- Der Derian, J. (2011). Quantum Diplomacy, German-US Relations and the Psychogeography of Berlin. *The Hague Journal of Diplomacy*, 6(3), 373–392. <https://doi.org/10.1163/187119111X598152>
- Der Derian, J. (2013). From War 2.0 to quantum war: The superpositionality of global violence. *Australian Journal of International Affairs*, 67(5), 570–585. <https://doi.org/10.1080/10357718.2013.822465>
- Der Derian, J., & Wendt, A. (2020). 'Quantizing international relations': The case for quantum approaches to international theory and security practice. *Security Dialogue*, 51(5), 399–413. <https://doi.org/10.1177/0967010620901905>
- Duszak, A. (2015). Wielogłosowość języków nauki a tożsamość akademicka w świetle lingwistyki stosowanej. W: A. Duszak, A. Jopek-Bosiacka & G. Kowalski (red.), *Tekst naukowy i jego przekład*. Kraków: Universitas.

- Gadamer, H.G. (2008). *Początek filozofii*. Tłum. J. Gajda-Krynicka. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Gajda, S. (1999). Współczesny polski dyskurs naukowy. W: tegoż (red.), *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*. Opole: Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej.
- Guzzini, S. & Leander, A. (eds.) (2006). *Constructivism and International Relations: Alexander Wendt and his critics*. London – New York: Routledge.
- Jackson, P.T. (2016). Fundamental Grounding. *Perspectives on Politics*, 14(4), 1153–1157. <https://doi.org/10.1017/S1537592716003248>
- Korab-Karpowicz, W.J. (2017). Nowa Polityka. Wprowadzenie do ewolucyjności. *Politeja*, 14(3(48)), 23–34. <https://doi.org/10.12797/Politeja.14.2017.48.02>
- Krauz-Mozer, B. (2007). *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lakatos, I. (1977). Falsification and the Methodology of Scientific Research Programmes. W: I. Lakatos & A. Musgrave (eds.), *Criticism and the Growth of Knowledge* (s. 91–196). Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Little, D. (2018). Entangling the social: Comments on Alexander Wendt, *Quantum Mind and Social Science*. *Journal for the Theory of Social Behaviour*, 48(2), 167–176. <https://doi.org/10.1111/jtsb.12165>
- Michel, T. (2018). Of particles and humans: the question of ‘human being’ in Alexander Wendt’s *Quantum mind and social science*. *Millennium: Journal of International Studies*, 47(1), 114–127. <https://doi.org/10.1177/0305829818781692>
- Mirčov, A. (2021). Significant for What It Is and What It Is Not: A Review of *Quantum Mind and Social Science* by Alexander Wendt. *Journal of Regional Security*, 16(1).
- Pan, Ch. (2020). Enfolding wholes in parts: quantum holography and International Relations. *European Journal of International Relations*, 26(1, suppl.). <https://doi.org/10.1177/1354066120938844>
- Pickup, M. (2000). *The hard edge of a soft science: The impact of the Newtonian-quantum paradigm shift in the sciences on political science theories and methods*. Praca magisterska przedłożona na University of Calgary, Alberta.
- Porpora, D.V. (2018). Materialism, emergentism, and social structure: A response to Wendt’s *Quantum Mind*. *Journal for the Theory of Social Behaviour*, 48(2), 183–187. <https://doi.org/10.1111/jtsb.12170>
- Wendt, A. (1992). Anarchy is what states make of it: the social construction of power politics. *International Organization*, 46(2), 391–425.
- Wendt, A. (1999). *Social theory of international politics*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Wendt, A. (2006). Social Theory as Cartesian science: an auto-critique from a quantum perspective. W: S. Guzzini & A. Leander (eds.), *Constructivism and International Relations: Alexander Wendt and his critics*. London – New York: Routledge.
- Wendt, A. (2015). *Quantum Mind and Social Science: Unifying Physical and Social Ontology*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Zarakol, A. (2017). TRIPping Constructivism. *PS: Political Science & Politics*, 50(1), 75–78. <https://doi.org/10.1017/S1049096516002183>
- Żarnecka-Biały, E. (1999). Kosmiczne śnieżynki, czyli udział logiki formalnej i nieformalnej w dyskursie naukowym. W: S. Gajda (red.), *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*. Opole: Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej.

Alexander Wendt and a quantum social theory: scientific authority vs controversial heterodoxy

SUMMARY Alexander Wendt is one of the most recognizable theoreticians of International Relations in the world thanks to his effort in advancing the new paradigm of constructivism. Not many IR scholars or political scientists in general – especially in Poland – know about his newest research interest which stray far from what he is most known for. During the last two decades Wendt has been trying to synthesize social theory and quantum theory. The article aims to describe Wendt's new scientific endeavor and the scientific community's reaction. This reaction – in the time-frame of the analysis, i.e. until early 2022 – was mixed, rather cautious and certainly very limited and barely noticeable. The situation brings some reflections about the way of conducting science and breaking the barriers within it by scientists at different stages of their careers.

KEYWORDS Alexander Wendt, quantum theory, social theory, international relations, constructivism, critique

Data przekazania artykułu: 2.11.2025; data zaakceptowania artykułu: 24.11.2025.